

Sytuacja w Województwie Zachodniopomorskim w odniesieniu do szkód w rolnictwie wywołanych anomaliami pogodowymi i szkodami łowieckimi

Po ostatnich ulewnych deszczach sytuacja rolników w województwie zachodniopomorskim jest trudna. Do strat powstałych na skutek przymrozków wiosennych i gradobicia doszły jeszcze ogromne szkody spowodowane przez podtopienia.

Kłopoty rolników rozpoczęły się już wczesną wiosną. Zbyt niska temperatura i ciągłe deszcze nie wpłynęły pozytywnie na rozwój zbóż i rzepaku. Kolejnym problemem było nieprawidłowe wykształcanie się kwiatostanów spowodowane przez chłód i słabe zapylenie. W całej Polsce wymarło około 1/3 rodzin pszczelich. W naszym województwie z powodu nieodpowiedzialnego opryskiwania podczas kwitnienia zmarnowano 40 pni. Niska temperatura spowodowała z kolei, że pszczoły rozpoczęły zapylenie o miesiąc później, a zdarzało się, że traciły orientację i nie wracały do ula. Na takie zachowanie pszczół miał wpływ glifosat (środek stosowany w Rundapie), który niszczy bioróżnorodność pszczoły i zdrowie organizmów stałocieplnych.

Następnym czynnikiem powodującym szkody były silne wiatry, które wiały od morza i naruszyły strukturę łądyg rzepaku. Aby zapobiec pojawieniu się chorób grzybowych rolnicy z reguły stosowali trzy opryski, tj. jeden późną jesienią i dwa na wiosnę. W tym roku działanie środków grzybobójczych nie przyniosło pożądanego efektu, a dodatkowo deszcze splukiwały preparaty. Zbyt małe nasłonecznienie spowodowało z kolei złe wykształcenie łuszczyzny i słabe zaolejenie.

Do tych wszystkich problemów rolników doszły jeszcze straty spowodowane przez zwierzynę łowną. Rolnicy skarżą się, że zwierzęta łowne, jak np. dzik potrafią wejść w rzepak i wychodzić dopiero po jego skoszeniu. Zwierzyna płowa, czyli jeleń i sarna, potrafi natomiast zgryźć i zniszczyć ok. 10 decyton potencjalnego plonu z hektara. Główną przyczyną wzrostu pogłowia zwierzyny i związanego z tym wzrostu odszkodowań łowieckich jest nierealizowanie planu odstrzału. Kiedy przychodzi więc do szacowania szkód rolnicy wchodzą w konflikt z Polskim Związkiem Łowieckim, gdyż wyceną strat jak dotąd zajmowali się sami myśliwi, którym zależało, aby wypłat odszkodowań było jak najmniej.

Rząd polski po konsultacjach społecznych zaproponował zmiany w prawie łowieckim, które będą obowiązywać od nowego roku. Nowelizacja prawa łowieckiego zmieni sposób szacowania, a także wypłaty odszkodowań za szkody łowieckie. Szacowaniem szkód mają zajmować się komisje przy wojewodzie, a w wypłacie odszkodowań partycypować ma także

państwo. W szacowaniu szkód będą mogli uczestniczyć oprócz właścicieli także myśliwi oraz przedstawiciele izb rolniczych. Ponadto od nowego roku Minister Środowiska wprowadził od 15 czerwca odstrzał loch, a od 1 września także łąń i cielaków. Zarówno rolnicy, jak i myśliwi z zadowoleniem przyjęli informację o zmianie terminów odstrzału, gdyż dzięki tym działaniom obie strony nie będą narażone na tak duże straty.

Ulewne deszcze, które wystąpiły w lipcu doprowadziły do katastrofalnej sytuacji w wielu gospodarstwach rolnych. Podmokłe pola, zalane łąki i maszyny utopione na polu to obraz akcji żniwnej w tym roku. W konsekwencji nie można zebrać wszystkich upraw, a jeśli już coś uda się skosić, to plon jest słabej jakości. Ilość opadów na metr kwadratowy już przekroczyła stan roczny. Trudna sytuacja występuje w rejonie powiatu stargardzkiego. 2 sierpnia Starosta Stargardzki Pani Iwona Wiśniewska powołała pogotowie przeciwpowodziowe dla gmin: Dolice, Stara Dąbrowa, Chociwel, Suchań, Stargard oraz miasta Stargard.

Poziom wód na wielu łąkach jest wysoki, rolnicy zebrali tylko jeden pokos. Nieczyszczone od lat rowy melioracyjne oraz zaniedbane urządzenia na mniejszych rzekach powodują, że tylko niewielu rolników przygotowało siano. Na wiele łąk nie można wjechać cięższym sprzętem. Z powodu braku konserwacji brzegów i wałów ochronnych na Inie rzeka zalała pola i łąki należące do Agrofirmy Witkowo. Zarośnięte koryto rzeki nie było w stanie przyjąć tak dużej ilości wody z opadów, więc jej nadmiar spłynął na pola i łąki. Witkowo szacuje straty na poziomie zalania łąk 1400 – 1700 ha. Agrofirma będzie musiała zainwestować w wypompowanie wody i zrehabilitowanie terenu ok. 5 ml złotych. W przyszłym roku natomiast z nowej trawy będzie można zebrać tylko około 30 procent. Nowa ustawa o Prawie Wodnym, którą właśnie podpisał Prezydent RP, powinna rozwiązać kwestie gospodarki przeciwpowodziowej.

Sygnały o bardzo trudnej sytuacji w rolnictwie docierały do wojewody, który postanowił spotkać się z rolnikami, by omówić sytuację i strategię działań pomocowych. W związku z tym 2 sierpnia w Zachodniopomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach odbyło się posiedzenie wojewódzkiego zespołu konsultacyjnego ds. rolnictwa i rozwoju wsi.

W spotkaniu z wicewojewodą Panem Markiem Suboczem udział wzięli: Pan Edward Kosmal – Przewodniczący Zespołu Konsultacyjnego ds. rolnictwa i rozwoju wsi, Pan Julian Sierpiński - Prezes Zarządu Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej,

Pani Barbara Wójcik – Dyrektor Wydziału Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju Regionalnego ZUW, Pan Sławomir Wencel – Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych, Pani Emilia Niemyt – Dyrektor Oddziału Regionalnego ARiMR, Pani Agnieszka Śpiewak - Dyrektor Oddziału Terenowego Agencji Rynku Rolnego, Pan Jan Górski – Dyrektor Oddziału Regionalnego Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego w Koszalinie, Pan Radosław Grzegorzczak – Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, a także przedstawiciele związków zawodowych i organizacji rolniczych. Na posiedzenie zespołu konsultacyjnego zostali też zaproszeni przedstawiciele Polskiego Związku Łowieckiego: Pan Wiesław Dobrzeńcki – Łowczy Okręgowy PZŁ w Szczecinie i Pan Janusz Rynkiewicz – Łowczy Okręgowy PZŁ w Koszalinie. W spotkaniu udział wzięli także Pan Adam Kalinowski - Dyrektor ZODR w Barzkowicach, Pan Dariusz Kłós - I Zastępca Dyrektora ZODR w Barzkowicach i Pan Krzysztof Duszkiewicz - II Zastępca Dyrektora ZODR Oddział w Koszalinie.

W trakcie spotkania rolnicy szczegółowo przedstawili sytuację w swoich gospodarstwach. Mówili o stratach poniesionych przez niekorzystne warunki atmosferyczne, ale także o tych spowodowanych przez zwierzynę łowną.

Jako jedno z rozwiązań ich trudnej sytuacji zasugerowali wprowadzenie powszechnego ubezpieczenia z dużym pakietem obejmującym wszystkie ryzyka bez klauzuli wyłączeń. Ponadto wyrazili swoje niezadowolenie związane z procesem zgłaszania szkód do ubezpieczyciela.

Zwrócili się także do wojewody z prośbą o możliwość przesunięcia na następny rok płatności za dzierżawę lub zakup ziemi od Agencji Nieruchomości Rolnych. Rolnicy oczekują też od wojewody, że zwróci się do Premier Rządu RP - Pani Beaty Szydło o uwolnienie rezerwy celowej z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.

Wicewojewoda Zachodniopomorski Pan Marek Subocz powiadomił rolników o tym, że postulaty przedstawione podczas posiedzenia zostaną przekazane, zarówno do Rządu RP, jak i Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi.



Fot.1. Pan Dariusz Kłos- I Zastępca Dyrektora ZODR w Barzkowicach, Pan Krzysztof Duszkiewicz – II Zastępca Dyrektora ZODR Oddział w Koszalinie, Pan Julian Sierpiński – Prezes Zarządu Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej, Pan Adam Kalinowski - Dyrektor ZODR w Barzkowicach, Pan Marek Subocz – Wicewojewoda Zachodniopomorski, Pan Edward Kosmal - Przewodniczący Zespołu Konsultacyjnego ds. rolnictwa i rozwoju wsi, Pan Sławomir Wencel – Dyrektor Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych i Pani Barbara Wójcik - Dyrektor Wydziału Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju Regionalnego ZUW w Szczecinie



Fot.2. Pan Marek Subocz- Wicewojewoda Zachodniopomorski



Fot.3. Pani Barbara Wójcik - Dyrektor Wydziału Infrastruktury, Rolnictwa i Rozwoju Regionalnego ZUW w Szczecinie



Fot.4. Pan Adam Kalinowski – Dyrektor Zachodniopomorskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach



Fot.5. Pan Marek Gardygajło – Kierownik Działu Ekonomiki i Zarządzania Gospodarstwem Rolnym w ZODR w Barzkowicach



Fot.6. Pan Edward Kosmal - Przewodniczący Zespołu Konsultacyjnego ds. rolnictwa i rozwoju wsi



Fot.7. Pan Julian Sierpiński - Prezes Zarządu Zachodniopomorskiej Izby Rolniczej



Fot.8. Uczestnicy spotkania z Wicewojewodą Zachodniopomorskim w Zachodniopomorskim Ośrodku Doradztwa Rolniczego w Barzkowicach